

PCS | LITTLER KANCELARIĄ PIERWSZEGO WYBORU W PRAWIE HR

PCS Paruch Chruściel Schiffter Stępień | Littler Global powstała zaledwie dwa lata temu, a już zdążyła zostać wiodącą kancelarią prawa HR nie tylko w Polsce, ale także w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.



► Pomimo że marka PCS na rynku jest od niedawna, to wieloletnie doświadczenie jej założycieli oraz świeża energia tkwiąca w zespole doprowadziły do dużej rozpoznawalności kancelarii w krótkim czasie.

Tak spektakularnego sukcesu na rynku prawniczym nie obserwowaliśmy od wielu lat. PCS Paruch Chruściel Schiffter Stępień | Littler Global w dwa lata stała się wiodącą kancelarią prawa HR nie tylko w Polsce, ale także w regionie CEE.

LICZBY NIE KŁAMIĄ

PCS powstała pod koniec 2019 r. Zdobyła uznanie w niespotykanym na rynku prawniczym tempie. Przez nieco ponad dwa lata grono jej współpracowników wzrosło o 140%.

Zespół PCS składa się z ośmiu partnerów z wieloletnim doświadczeniem w pragmatycznym doradztwie prawnym HR oraz prawników i konsultantów imigracyjnych – łącznie z ponad stu osób – i stale rośnie w siłę!

Zespół to jeden z fundamentów naszego biznesu. Skupiamy wokół siebie niesamowitych ludzi – zaangażowanych, realizujących spójną wizję rozwoju firmy. Stawiamy na otwartą komunikację, partnerskie relacje i burzenie dystansów – mówi Robert Stępień.

Mamy przyjemność pracować ze sobą od wielu lat i darzymy siebie dużym zaufaniem – to wpływa na dobrą jakość naszej współpracy. Wodzowski model zarządzania jest nam obcy – dodaje Sławek Paruch.

Firma jest częścią Littler Global, największej firmy prawniczej prawa HR na świecie. Globalny zasięg Littler to ponad 1600 prawników w ponad stu biurach na czterech kontynentach.

WSPÓŁPRACA Z LITTLER

Współpraca PCS z Littler to nie przypadek. Zarysowane wyżej tempo wzrostu i osiągnięty sukces też nie.

Założyciele PCS – Sławek Paruch, Łukasz Chruściel, Karolina Schiffter i Robert Stępień – od wielu lat byli postrzegani na rynku jako liderzy w dziedzinie prawa HR w regionie, od lat wyróżniani w prestiżowych międzynarodowych rankingach prawniczych. Mają rynkową opinię prawników pragmatycznych, responsywnych i potrafiących zatroszczyć się o interes klientów. Zaledwie kilka miesięcy po utworzeniu PCS dołączyła do nich Karolina Kanclerz, ceniona prawniczka, z którą wcześniej pozostali wspólnicy pracowali przez wiele lat.

– Podczas konferencji prawniczej w Seulu w 2019 r. spotkałem się z kolegami z Littler i zrozumieliśmy się niemalże bez słów. W tym czasie toczyłem już rozmowy o zakończeniu współpracy z byłą kancelarią, w której

atmosfera nie pozwalała nam na rozwój. Przedstawiciele Littler wiedzieli, że ja i moi obecni partnerzy posiadamy cechy poszukiwane przez klientów i doświadczenie w koordynowaniu międzynarodowych projektów. Czuliśmy, że nadajemy na tych samych falach. Po jednej rozmowie wiedzieliśmy, że zrobimy wspólne przedsięwzięcie – mówi Sławek Paruch. – Połączenie sił z Littler było dla PCS motywacją do zbudowania firmy w obecnym kształcie. – Wiedzieliśmy, że chcemy wprowadzić na rynek zupełnie nową jakość usług prawniczych i stworzyć nowoczesną, biznesową firmę prawniczą działającą w międzynarodowych strukturach. Takiej kancelarii na rynku dedykowanych usług prawnych HR brakowało.

– Widzimy potrzeby naszych klientów w szerokiej, biznesowej perspektywie i ma to odzwierciedlenie w naszych rekomendacjach. Przynosimy klientom korzyści. Współpraca z nami po prostu się opłaca – dodaje Robert Stępień.

PROAKTYWNE PODEJŚCIE DO KLIENTÓW

Głównym założeniem PCS jest to, aby jej klienci dostrzegali, że współpraca z kancelarią przekłada się bezpośrednio na konkretne i namacalne korzyści biznesowe. PCS nie uczy klientów prawa. Wyznaje zasadę, że klienci przychodzą do niej po to, by uzyskać biznesowe i racjonalne wsparcie, a nie skupiać się na akademickich rozważaniach.

– Działamy twórczo i proaktywnie. Nie tylko rozwiązujemy zaistniałe już problemy, ale przede wszystkim dostarczamy przedsiębiorcom pragmatyczne i szyte na miarę rozwiązania. Klienci chwalą nas za innowacyjność, responsywność oraz dostępność. Przełamujemy utarte schematy i przecieramy nowe szlaki. Wygrywamy sprawy, które według innych są nie do wygrania – tłumaczy Karolina Kanclerz.

– Nic dziwnego zatem, że liczba klientów kancelarii stale wzrasta. Jest to dla nas powód do ogromnej dumy, bo stanowi najbardziej realne potwierdzenie, że to, co oferujemy, znajduje uznanie w oczach klientów. To nie tylko dbałość o najwyższą jakość, ale przede wszystkim chęć poszukiwania najlepszych rozwiązań. Klienci przychodzą do nas z trudnymi sprawami – najlepsze rozwiązania znajduje się tylko w zespole – podkreśla Łukasz Chruściel. W prowadzonych sprawach zespół PCS tworzy z klientami jedną drużynę. Skraca niepotrzebny dystans, który wciąż często można zauważyć w środowisku prawniczym, a który nie występuje już w świecie biznesu.

– Wiemy, jak działa biznes, sami jesteśmy przedsiębiorcami. Dlatego na potrzeby naszych klientów odpowiadamy natychmiast, jesteśmy stale bezpośrednio dostępni dla klientów. Zależy nam na tym, aby pracując z nami, nasi klienci mieli poczucie, że każda złotówka pozostawiona w kancelarii oznacza 10-krotny zwrot. Co najmniej – wskazuje Sławek Paruch.

DZIAŁAJĄ W CHMURZE, NIE BUJAJĄ W OBŁOKACH

Moment powstania PCS zbiegł się w czasie z początkiem pandemii. Ta sytuacja nie była jednak dla PCS zaskoczeniem. Przeciwnie, dała jej dodatkowy impuls do tego, aby już od początku

swojej działalności kłaść duży nacisk na wykorzystanie nowoczesnych technologii.

Kancelaria jest stale obecna w mediach społecznościowych. Profil PCS na platformie LinkedIn obserwuje obecnie niemalże 8 tys. osób, co czyni go najpopularniejszym profilem wśród kancelarii zajmujących się prawem HR. Dorównuje on, a często wyprzedza profile największych kancelarii działających na rynku od 30 lat i doradzających we wszystkich dziedzinach prawa. Nie są zatem zaskoczeniem liczne wyróżnienia przyznane kancelarii, m.in. za doradztwo prawne podczas epidemii czy za najlepszą stronę internetową kancelarii.

– Prowadząc szeroką działalność w mediach społecznościowych, jesteśmy stale u boku naszych klientów. Dzisiaj biznes w dużej mierze prowadzony jest online, w szczególności w mediach społecznościowych. Tam są nasi klienci, tam jesteśmy również i my – wskazuje Robert Stępień.

ZESPÓŁ IMIGRACJI I GLOBAL MOBILITY

Kancelaria ma jeden z największych w Polsce zespołów zajmujących się prawem imigracyjnym oraz Global Mobility. Prowadzi obecnie jednocześnie kilka tysięcy spraw dotyczących legalizacji pracy i pobytu cudzoziemców. Poza tym na co dzień doradza we wszelkich sprawach związanych z międzynarodową mobilnością pracowników.

Praktyka imigracyjna i Global Mobility – obok samego prawa pracy, danych osobowych, compliance, kwestii dotyczących ZUS – jest bardzo ważnym ogniwem PCS.

Szerokie spojrzenie na prawo HR pozwala PCS na prowadzenie biznesu odpowiedzialnego społecznie. – W ciągu kilku ostatnich tygodni nasz zespół angażuje się w pomoc pro bono dla osób dotkniętych sytuacją na Ukrainie. Wyznaczyliśmy kilkusobowy zespół do pomocy osobom, które musiały uciekać przed wojną. Pomagamy, dając im nasz najcenniejszy zasób – wiedzę i doświadczenie.

Stworzyliśmy bezpłatną infolinię prawną i adres e-mail, pod którymi udzielamy pokrzywdzonym osobom niezbędnego wsparcia – mówi Karolina Schiffter.

MYŚLĄ GLOBALNIE, DZIAŁAJĄ LOKALNIE

PCS działa w sześciu biurach na terenie Polski: w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Wrocławiu i Gdańsku. Decyzja o otwarciu sześciu biur była podyktowana potrzebami oraz oczekiwaniami klientów kancelarii. PCS nie tylko prowadzi obecnie kilkaset postępowań sądowych na rzecz swoich klientów, ale także bierze stały udział m.in. w negocjacjach ze związkami zawodowymi oraz postępowaniach wyjaśniających.

Obecność w największych polskich miastach pozwala kancelarii nie tylko angażować się w lokalne projekty i inicjatywy, ale przede wszystkim być blisko klientów, rozumieć otoczenie, w którym funkcjonują, i patrzeć na ich interesy przez pryzmat lokalnych uwarunkowań. □

W PCS nie skupiamy się na celebrowaniu przeszłości. Wolimy spoglądać w przyszłość i zastanawiać się, co jeszcze możemy zmienić na lepsze.

Sławek Paruch